

# POMOC MŁODYM KOBIECOM Z KAMERUNU

Sprawozdanie dla Darczyńców  
Stowarzyszenia Pomocników Mariańskich



STOWARZYSZENIE POMOCNIKÓW MARIAŃSKICH  
PRZY ZGROMADZENIU KSIĘŻY MARIANÓW

## Trudna sytuacja młodych kobiet w Kamerunie

Kobiety w Kamerunie często są niedoceniane przez swoją płć i nie mają możliwości się kształcić. Miejskowa kultura nietrwałych relacji sprawia, że jest wiele młodych i samotnych matek, które przez swoje macierzyństwo są dodatkowo spychane na margines. Te okoliczności popychają je niejednokrotnie do kradzieży albo nawet do prostytucji, co stawia je zupełnie poza nawiasem społeczeństwa.



Tymczasem wystarczy przyjść im z pomocą, otoczyć odpowiednią opieką, dać możliwości nauki i rozwoju, aby uniknąć ludzkich tragedii i pomóc nie tylko kobietom, ale także ich dzieciom. Z tego względu misjonarze mariańscy postanowili zbudować szwalnię – miejsce, gdzie kobiety zdobędą zawód, dzięki któremu będą mogły utrzymać rodziny i zyskać szacunek społeczeństwa, a także zawałczyć o własną godność.

## Szwalnia zmieni życie wielu kobiet i ich rodzin

### Stan prac

Na razie został przygotowany teren pod budowę szwalni. W tym celu odkupiono działki od dziewięciu rolników. Łącznie obejmuje on dwa hektary. Aby dostosować go do potrzeb budowy wykarczowano też istniejący tam busz. Dzięki pomocy robotników z pobliskiej budowy udało się usunąć duże drzewa znajdujące się na tej ziemi. Teren został też wyrównany. Ksiądz Krzysztof Pazio MIC wraz z pomocnikami przygotował deski potrzebne do rusztowań. Jeszcze w tym roku powinny ruszyć prace pod budowę fundamentów. **Dzięki wsparciu Darczyńców udało nam się zebrać na szwalnię 382 585,87 zł.**



ks. Krzysztof Pazio MIC



Misjonarze pragną zrobić jak najwięcej własnymi siłami, by oszczędzić pieniądze Darczyńców. W tym celu przygotowali m.in. samodzielnie rusztowania z desek.

Przyjęty projekt zakłada powstanie jednopiętrowego budynku z pustaków, krytego dwuspadzistym dachem. Znajdzie się w nim miejsce na szwalnię, zaplecze socjalne i magazyny. Misjonarze już teraz świadczą pomoc młodym dziewczynom w postaci dostarczania im codziennych produktów, jak mydło czy nafta do lamp. W szwalni znajdzie się też czas na formację ogólnoludzką i religijną.



Udało się już pozyskać używane maszyny do szycia w Polsce, które zostaną przesłane do Kamerunu. Grupa miejscowych dziewczyn została natomiast wysłana na kurs krawiecki, który pomoże im w przyszłości przyuczać też innych do zawodu. Kobiety będą mogły szyc również ubrania dla swoich bliskich i obowiązkowe mundurki dla ubogich dzieci.



**W imieniu kobiet z serca dziękujemy Ofiarodawcom.  
Bóg zapłać za pomoc!**